



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

Goniec Teatralny

Warszawa 00-536 Al. Ujazdowskie 45

Nr z dn. 5-06-92..

2 2 — 2 3 —

Szanowny Panie Redaktorze!

Śpieszę donieść o bezprecedensowej (moim zdaniem) próbie naruszenia praw autorskich, dóbr osobistych i elementarnej kultury ze strony obecnej dyrekcji Operetki Warszawskiej.

W tym sezonie postanowiono przypomnieć kolejnym młodym widzom „Bajkę o skrzypcowej duszy” A. Blocha, którą zrealizowałem na tej scenie przed 13 laty. Ponieważ nie zwrócono się do mnie z propozycją wznowienia, choć prowadzono ze mną w tym czasie rozmowy na temat realizacji innego spektaklu, sądziłem, że dyrekcja Operetki pragnie wystawić „Bajkę” w innej inscenizacji. Jakież było moje zdziwienie, gdy dowiedziałem się, że reżyserię zaproponowano odgrzebanemu z lamusa... Ryszardowi Pietruskiemu. Kolejne moje zdumienie – gdy zobaczyłem wierną kopię swojego

listy
do REDAKCJI

spektaklu, nawet z pewnymi błędami popelnionymi kiedyś przeze mnie ze względu na małe doświadczenie. Poraził mnie zupełnie dyletantyzm artystyczny dyrekcji Operetki i tupet Pana Pietruskiego, który znowu dowartościowany miał czelność podpisać się pod cudzą pracę. Nie chcę w tym miejscu dokonywać oceny Pana Ryszarda Pietruskiego jako byłego dyrektora sceny operetkowej. Wystarczy, że zapisał się niesławnie dla środowiska teatralnego w trudnym okresie stanu wojennego. Nie posiadając uprawnień reżyserkich, ale piastując funkcję dyrektora, potrafił dezorganizować pracę współpracującym z Operetką reżyserom, sam występując w roli nieomylnego. Miałem jednak szczęście, że realizując swój spektakl dyplomowy – wspomnianą już „Bajkę” – nie doświadczyłem uciążliwych ingerencji Pana Pietruskiego w moją pracę. Zajęty był bowiem w tym czasie utrudnianiem pracy Pani Marii Foltyn, która reżyserowała równolegle ze mną swoje przedstawienie. Był to rok 1979. Obecnie mamy nową rzeczywistość teatralną, ale mechanizmy, jak widzę, pozostały te same. Czy można zatem dziwić się, że teatr reprezentowany przez lekką Dyrekcję staje się przedmiotem pospolitego przetargu?

Zbigniew Marek Hass